



**ASSIST**  
2GETHER

# Rachunki za energię - jak je czytać i oszczędzić

## Rachunki za prąd i gaz – za co faktycznie płacimy?

Faktury za energię są nieczytelne. Co do tego nie mamy wątpliwości, dobrze byłoby jednak wiedzieć, za co płacimy i czy możemy mieć wpływ na wysokość opłat.

Faktura składa się z bardzo wielu elementów, ale zazwyczaj poprzestajemy na sprawdzeniu podstawowych informacji – jakiego okresu rozliczeniowego dotyczy faktura i ile mamy zapłacić.

**A już kwestia okresu rozliczeniowego jest warta sprawdzenia**, bowiem jest on nadal najczęściej związany z **systemem prognozowanego zużycia energii**. Prognoza ustalana jest na podstawie dotychczasowego zużycia energii w podobnym okresie, np. zimą ubiegłego roku. A przecież sytuacja mogła być zupełnie inna – zima była bardzo mroźna i dogrzewaliśmy wtedy mieszkanie elektrycznym piecykiem, teraz nie i dlatego dzisiejsza prognoza może być zawyżona. Będziemy płacić więcej, niż w rzeczywistości powinniśmy. Powstała nadpłata może być nam zwrócona lub zaliczona na poczet przyszłych faktur, jeżeli nie zażądamy jej wypłacenia. Dlatego warto śledzić prognozowane zużycie energii i rzeczywiste – z odczytu. Nie tylko porównując rachunki z kilku okresów rozliczeniowych, ale również samemu co jakiś czas spisywać stan licznika wraz z datą i porównywać z danymi z faktury. Rzeczywisty odczyt z licznika przez inkasenta może być co 12 miesięcy, 6, 2 lub co miesiąc – wybór należy do nas, ale im krótszy okres, tym więcej zapłacimy opłaty abonamentowej za obsługę, wizyty inkasenta itp.

**Prognozowane zużycie energii składa się z dwóch elementów:**

- Ile zostanie nam sprzedanej energii i ile za to zapłacimy.
- Ile zapłacimy w tym okresie za jej dystrybucję do nas, czyli dostarczenie jej do domu siecią energetyczną.

Co jakiś czas dostaniemy rozliczenie sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej jako zastawienie poniesionych przez nas opłat wskazanych w prognozach z należnością za faktyczne zużycie, wyliczoną na podstawie odczytu inkasenta. Nie jest to satysfakcjonujący system i na pewno utrudnia panowanie nad nie tylko budżetem domowym, ale również nad efektywnym zarządzaniem zużyciem energii w gospodarstwie domowym.

**Z opisanych elementów podstawowych faktury wynika, że są to tak naprawdę dwa odrębne rachunki na jednej fakturze, płacone innym przedsiębiorcom – sprzedawcy energii i jej dystrybutorowi.**

### Co i komu płacimy?

**Sprzedawcy** – opłatę za zużyty prąd.

- W części faktury Sprzedaż energii elektrycznej to pozycja **ENERGIA CZYNNA**.
- Czasem jeszcze sprzedawca prądu nalicza **OPŁATĘ HANDLOWĄ** (nie wszyscy) za bieżącą obsługę konsumenta.

**Dystrybutorowi energii** - koszty dostarczenia prądu do gospodarstwa domowego. Tu sprawa jest bardziej skomplikowana i więcej składowych na fakturze, a ich łączny koszt stanowi 50-60% naszego rachunku. Wymieńmy je:

- **OPŁATA PRZESYŁOWA (SIECIOWA) STAŁA** to opłata za utrzymanie urządzeń energetycznych przez operatora, niezależna od ilości pobranej przez nas energii. W skład tych urządzeń wchodzi np. nasz licznik – jest on własnością operatora, który legalizuje lub wymienia go właśnie w ramach tej opłaty.
- **OPŁATA PRZESYŁOWA (SIECIOWA) ZMIENNA**, zależąca od ilości zużytej energii, w uproszczeniu pokrywa koszty przesyłu energii za pomocą sieci.
- **OPŁATA ABONAMENTOWA** pokrywa koszty odczytu liczników i ich kontroli.
- **OPŁATA JAKOŚCIOWA** to z kolei opłata za utrzymanie standardów jakości dostawy – ta jest ustalana przez PSE – podmiot który zarządza tymi największymi słupami energetycznymi w naszym kraju.

- **OPŁATA OZE - OZE to odnawialne źródła energii – a opłata ta to koszt związany ze wspieraniem producentów zielonej energii.** Wysokość opłaty OZE zależy od ilości skonsumowanej przez odbiorcę energii.
- **OPŁATA PRZEJŚCIOWA** jest zupełnie niezwiązana z funkcjonowaniem systemu dystrybucji. Jest to swoista zapłata za korzystanie z krajowego systemu elektroenergetycznego.

Trzeba podkreślić, że nie mamy żadnego wpływu na koszty dystrybucji i nie jesteśmy w stanie zmniejszyć ich ceny, bo – w uproszczeniu - do naszego gospodarstwa doprowadzona jest ta właśnie sieć konkretnego przedsiębiorstwa i nikt nie doprowadzi nam innej. **Nawet jeżeli nie będziemy korzystać z prądu, bo np. wyjedziemy na dłużej, za „gotowość” sieci dystrybucyjnej do świadczenia nam usług i tak będziemy musieli zapłacić.** Ale mamy wpływ na opłaty za prąd - możemy zmienić sprzedawcę prądu, porównując oferty opłaty za energię czynną u różnych przedsiębiorców, wybierając najtańszą. Wtedy za dystrybucję będziemy płacić tak samo, ale za zużyty prąd mniej. Gdybyśmy zmienili sprzedawcę prądu, ale podpisalibyśmy umowę kompleksową, to nadal będziemy dostawać jedną fakturę od dwóch przedsiębiorców, bo sprzedawca rozliczy się w naszym imieniu z dystrybutorem.

#### Faktura rozliczeniowa za gaz wydaje się prostsza

Udało się przynajmniej rozdzielić to, co jest opłatą stałą i zmienną bardziej logicznie niż w rachunku za prąd, ale również zawiera kilka elementów. **Podstawowa sprawa – na fakturze również mamy opłatę za sprzedaż błękitnego paliwa i dostarczenie go, czyli dystrybucję.** Czyli możemy zmienić sprzedawcę gazu na takich samych zasadach, jak sprzedawcę prądu, a nawet może to być sprzedawca zarówno gazu, jak i prądu, jeżeli zaoferuje nam satysfakcjonującą ofertę.

#### Na co warto zwrócić uwagę, czytając fakturę?

- **TARYFA GAZU** - zależy od naszego deklarowanego miesięcznego lub rocznego zużycia, wynika z niej cena gazu za kWh.
- **ILOŚĆ PALIWA GAZOWEGO** – wielkość zużycia w kWh w danym okresie pomnożona przez cenę 1 kWh
- **OPŁATA ABONAMENTOWA** – nie jest związana z bieżącym zużyciem gazu, zależy od taryfy i częstotliwości odczytów.
- **OPŁATA DYSTRYBUCYJNA STAŁA** – to opłata za korzystanie z sieci gazowej, koszty jej utrzymania, stała, nawet jeżeli nie ma nas w domu i nie używamy gazu, zawsze dostaniemy rachunek za dystrybucję, za gotowość świadczenia usług.
- **OPŁATA DYSTRYBUCYJNA ZMIENNA** – to koszt dostarczenia gazu do nas i zależy od ilości jego zużycia.

Na fakturze jest jeszcze kilka pozycji, ale są one ewidentnym powtórzeniem poprzednich informacji i tylko niepotrzebnie zaciemniają rachunek, który wydaje się przez to obszerniejszy niż powinien być.

Nad czym się zastanowić, sprawdzając i porównując nasze faktury za gaz z różnych okresów? Nad taryfą, która wynika z liczby i typu urządzeń „na gaz” i wielkości jego zużycia, a od tego zależy cena gazu, może również tu warto wprowadzić oszczędności?

